

Sygn. akt IV KK 106/17

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziół

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 26 kwietnia 2017 r.

sprawy **K.Y.**

skazanej z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 271 § 1 i 3 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 273 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej
od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 16 września 2016 r., sygn. akt VI Ka .../16

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 12 października 2015 r., sygn. akt III K .../07

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazaną.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. w pkt 46 części dyspozytywnej wyroku z dnia 12 października 2015 r., sygn. akt III K .../07, uniewinnił K.Y. od popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w punkcie XXXV części wstępnej wyroku, natomiast w punkcie 47 części dyspozytywnej wyroku uznał K.Y. winną popełnienia czynu zakwalifikowanego z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 271 § 1 i 3 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 273 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. i wymierzył karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat oraz grzywnę w wysokości 80 stawek dziennych po 20 złotych.

W apelacji obrońcy K.Y. zarzucono wyrokowi Sądu I instancji obrazę przepisu art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., stanowiącą bezwzględną przesłankę odwoławczą, polegającą na tym, że K.Y. w postępowaniu sądowym, co najmniej na

rozprawach w dniu 17 kwietnia 2012 r., 15 maja 2012 r., 5 czerwca 2012 r., 26 czerwca 2012 r., 7 września 2012 r., 3 października 2012 r., 9 listopada 2012 r., 24 listopada 2012 r., 14 grudnia 2013 r. 19 lutego 2013 r., 12 kwietnia 2013 r., 24 maja 2013 r., 21 czerwca 2013 r., 23 lipca 2013 r., 10 września 2013 r., 15 października 2013 r., 19 listopada 2013 r., nie miała obrońcy, bowiem jej obrońca adw. M. P. z Kancelarii Adwokackiej, zmarł w dniu 23 marca 2012 r., a wobec K.Y. zachodziły przesłanki z art. 79 § 2 k.p.k., z uwagi na ciężką chorobę neurologiczną.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że obrońcą K.Y. w toku postępowania sądowego był adw. M.P., z Kancelarii Adwokackiej w C.. W protokołach rozprawy, z co najmniej 2013 r., uwidocznione jest, że obrońca oskarżonej został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozpraw. Jednocześnie wskazano, że adw. M.P. zmarł 23 marca 2012 r., a oskarżona dowiedziała się o tej okoliczności w styczniu 2014 r., o czym poinformowała Sąd na, rozprawie w dniu 14 stycznia 2014 r. Na tej rozprawie zgłosił się również jej kolejny obrońca z wyboru.

Zdaniem autora apelacji, wobec oskarżonej zachodziły przesłanki z art. 79 § 2 k.p.k., bowiem cierpi ona na poważne schorzenie neurologiczne, jakim jest naczyniak jamisty okolic lewego płata skroniowego. Jak podnosi skarżący, opinie neurologiczne wydawane w sprawie wskazywały, że niezdolność oskarżonej K.Y. do udziału w postępowaniu jest trwała, ze względu na znaczący progresję stanu psychicznego, w tym nasilenia się objawów zespołu psychoorganicznego. Zaburzenia osiągnęły taki stan nasilenia, że oskarżona nie rozumiała istoty swojej choroby. Skarżący podkreślił, że Sąd I instancji dostrzegał te okoliczności oraz problemy oskarżonej w obronie i dopuścił w sprawie szereg opinii psychiatrycznych i neurologicznych. Ostateczna opinia biegłych psychiatrów i neurologa opowiedziała się za dopuszczalnością udziału oskarżonej w rozprawie, co w żaden sposób - zdaniem skarżącego - nie jest równoznaczne z możliwością podjęcia samodzielnej i rozsądnej obrony. Wskazał także, że pomimo, iż procedura karna przed nowelizacją nie przewidywała pojęcia „samodzielnej i rozsądnej obrony”, to bezspornie istotą przepisu art. 79 k.p.k. i następnych, było zagwarantowanie oskarżonym prawa do merytorycznej obrony, w szczególności oskarżonym, którzy z różnych powodów mają utrudnioną obronę.

Skarżący wskazał również, że co najmniej w dniach 19 lutego 2013 r., 21 czerwca 2013 r. oraz 23 lipca 2013 r. na rozprawie nie stawiała się oskarżona, ani jej obrońca, a Sąd I instancji prowadził rozprawę pod nieobecność wymienionych.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 16 września 2016 r., sygn. akt VI Ka .../16, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od wyżej wymienionego wyroku Sadu Okręgowego w K., kasację złożył obrońca skazanej K.Y.. Zarzucił obrazę przepisu art. 439 § 1 pkt 10 i 11 k.p.k., stanowiącą bezwzględną przesłankę odwoławczą, polegającą na tym, że skazana w postępowaniu sądowym, co najmniej na rozprawach w dniu 17 kwietnia 2012 r., 15 maja 2012 r., 5 czerwca 2012 r., 26 czerwca 2012 r., 7 września 2012 r., 3 października 2012 r., 9 listopada 2012 r., 24 listopada 2012 r., 14 grudnia 2013 r., 19 lutego 2013 r., 12 kwietnia 2013 r., 24 maja 2013 r., 21 czerwca 2013 r., 23 lipca 2013 r., 10 września 2013 r., 15 października 2013 r., 19 listopada 2013 r., nie miała obrońcy, bowiem obrońca oskarżonej adw. M.P. z Kancelarii Adwokackiej w C., zmarł w dniu 23 marca 2012 r., a wobec oskarżonej zachodziły przesłanki z art. 79 § 2 k.p.k., z uwagi na ciężką chorobę neurologiczną, a ponadto sprawę rozpoznano podczas nieobecności oskarżonej, której obecność była obowiązkowa. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w K. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 16 września 2016 r., w odniesieniu do zarzutu wskazującego na zaistnienie bezwzględnej przyczyny, odwoławczej, podniesiono, że kwestia zdolności K.Y. do brania udziału w postępowaniu była przedmiotem licznych działań procesowych Sądu I instancji, który przeprowadził w tym zakresie dowody z opinii sądowo-psychiatrycznych i neurologicznych. Zdaniem Sądu Okręgowego w K. skarżący nie polemizował z faktem, że ostateczna opinia biegłych psychiatrów i neurologa opowiedziała się za dopuszczalnością udziału K.Y. w rozprawie. W ocenie Sądu II instancji, Sąd Rejonowy w K., nie tracąc z pola widzenia odniesienia się również do tej kwestii, podkreślił z kolei w części motywacyjnej wyroku, iż opinie spełniały

wymogi formalne i merytoryczne, wydane były m.in. w oparciu o stosowne badanie oskarżonej, jak też pełną dokumentację jej leczenia, wszechstronnie i wyczerpująco odnosząc się do zarysowanej w tym zakresie kwestii zdolności udziału oskarżonej w postępowaniu, za wyjątkiem opinii biegłej M. Z., której ten Sąd nie podzielił, wskazując powody takiego stanowiska. Zdaniem Sądu Okręgowego w K. nie tylko więc, że owego dowodu nie stracił Sąd *meriti* z pola widzenia, ale też poddał ocenie, a jej wynik zaprezentował w uzasadnieniu swojego wyroku. Sąd II instancji zaznaczył przy tym, iż nie może stać się podstawą do domagania uwzględnienia w postawie dowodowej wyroku opinii jednego biegłego, a odrzucenie opinii innego, okoliczność, że przedstawiciel strony, czy sama strona, wdając się samodzielnie w spekulacje natury specjalistycznej, dochodzi do przekonania, że wnioski ściśle fachowe i to w dziedzinie, w której z natury rzeczy sądowi i stronom brakuje wiadomości specjalnych, są błędne. Warunkiem natomiast dokonania rzetelnej oceny opinii biegłego/biegłych, jest jej zupełność (kompletność i dokładność) oraz komunikatywność (zrozumiałość, jasność). Oceniana może być jedynie w zakresie jej logiczności i poprawności wnioskowania, zgodnego z zasadami rozumowania, a nie w pozycji wartościowania pewnych poglądów lub metod, panujących w dziedzinie wiedzy, którą biegły reprezentuje.

Sąd Okręgowy w K., trafnie zauważył, że dowody z opinii nie były kwestionowane. Wskazał również, że nie stwierdził zaistnienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79 § 2 k.p.k. Trafnie podkreślił, że o zaistnieniu wskazanej wyżej bezwzględnej przyczyny odwoławczej można mówić jedynie wtedy, gdy sąd, przed którym toczy się postępowanie uzna, że oskarżony obrońcę mieć musi ze względu na okoliczności utrudniające obronę, a następnie prowadzi postępowanie nie wyznaczając obrońcy z urzędu, pomimo że oskarżony sam obrońcy nie ustanowił. Dla stwierdzenia, że ta bezwzględna przyczyna odwoławcza wystąpiła, nie wystarczy wykazać, iż w realiach rozpatrywanej sprawy zachodziły przesłanki obrony obligatoryjnej, o jakiej mowa w art. 79 § 2 k.p.k. Obligatoryjność obrony powstaje bowiem dopiero w wyniku sądowego uznania, że oskarżony musi mieć obrońcę. Decydujące znaczenie w tym zakresie ma zatem ocena organu procesowego, a nie subiektywna ocena obrońcy, czy stron postępowania. Skoro

więc Sąd orzekający nie stwierdził okoliczności z art. 79 § 2 k.p.k., weryfikując przy tym kwestię zdolności oskarżonej do udziału w postępowaniu opiniami specjalistów, dokonując ich oceny, która w żadnej części nie była kwestionowana, to nie można mówić o obrazie art. 79 § 2 k.p.k.

Odnosząc się natomiast do podniesionego w uzasadnieniu apelacji zarzutu naruszenia prawa do obrony, z powołaniem się na okoliczność, iż oskarżona, która ustanowiła sobie w postępowaniu obrońcę, nie wiedziała o jego śmierci, a wiedzę o tym uzyskała dopiero w styczniu 2014 r., o czym poinformowała Sąd Rejonowy w K. na rozprawie w dniu 14 stycznia 2014 r., na którym to terminie zgłosił się też jej nowy obrońca, natomiast uprzednio, w roku 2013 sąd prowadził postępowanie bez udziału obrońcy oskarżonej, a w dniach 19 lutego 2013 r., 21 czerwca 2013 r. i 23 lipca 2013 r. także bez udziału oskarżonej, Sąd Okręgowy w K. trafnie wskazał, iż zarzut ten nie jest zasadny.

Sąd pierwszej instancji każdorazowo kierował zawiadomienia o terminie rozprawy na wskazany adres obrońcy K.Y.. Brak jest podstaw do weryfikowania przez Sąd przed każdym terminem, czy ustanowiony obrońca osoby oskarżonej, żyje, czy też jest zdolny do świadczenia pomocy prawnej. Podobnie jak nie ma takiej podstawy by zobowiązywać oskarżonego, który w swoim interesie ustanowił obrońcę, do przekazywania sądowi takiej informacji. Zatem to, czy K.Y., uczestnicząc w postępowaniu i w kolejnych terminach rozpraw, wiedziała, czy też nie, oraz w jakim terminie dowiedziała się o śmierci ustanowionego przez siebie obrońcy, obciąża tylko i wyłącznie ją.

Poza sporem jest, że zarówno oskarżona, jak i jej obrońca, nie stawili się na wskazanych terminach. Przy czym na terminie w dniu 19 lutego 2013 r. (t. XXXVII, k. 10081) nie przeprowadzono żadnej merytorycznej czynności procesowej, zarządzono jedynie przerwę w rozprawie. Natomiast na terminie w dniu 23 lipca 2013 r. (t. XXXII, k. 10210 - 10211) dopuszczono tylko dowód z opinii biegłych psychiatrów i neurologa, dotyczącej K.Y. na okoliczność jej zdolności do udziału w postępowaniu, po czym rozprawę odroczone. Wskazane terminy rozpraw, w ocenie Sądu, nie były ostatnimi terminami rozprawy. Jej nieobecność w żaden sposób nie wyłączyła więc nie tylko prawa oskarżonej do zmiany obrońcy, realizowania przyjętej linii obrony, w tym poprzez składanie wniosków, w tym

dowodowych. Nie ograniczono prawa do wystąpienia w fazie głosów stron (ostatnim etapie procesu przed Sadem I instancji, na którym można przedstawić własną ocenę i analizę zarówno materiału dowodowego, jak i zagadnień natury prawnej). To, że obrońca i oskarżona nie byli obecni na wskazanych terminach nie mogło, w realiach sprawy, mieć wpływu na treść zapadłego wyroku.

Poza sporem K.Y. starała się wykazać brak swojej zdolności do udziału w postępowaniu. Wydane w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego opinie, w tym wspólna biegłych lekarzy psychiatrów i neurologa nie potwierdziły jednak tej tezy (k. 6094 - 6097, 10247 - 10250, 10941 - 10848, 10969 - 10977, 11108 - 11109). Sąd I instancji uznał je za wiarygodne, wskazując, że nie było podstaw do kwestionowania zawartych w nich rozważań i logicznych powiązań z nimi wniosków. Opinie te zostały wydane w oparciu o badanie oskarżonej oraz pełną dokumentację jej leczenia (k. 9451, 10183 - 10186, 10214, 10215, 10432 - 10451, 10910 - 10913, 10938 - 10934, 11101, 10910 - 10912, 10937 - 10939). Sąd I instancji nie podzielił wniosków z opinii biegłej M. Z. (k. 10606 - 10607, 10609, 10939), podnosząc, że wydane przez nią opinie są niezmiernie lakoniczne, trudno prześledzić argumentację biegłej, nadto opinie te zostały zakwestionowane złożonymi opiniami wspólnymi biegłych psychiatrów i psychologa.

Kierując się przedstawionymi motywami, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia bezwzględnych przesłanek odwoławczych, o których mowa w art. 439 § 1 pkt 10 i 11 k.p.k., dzieląc w tej mierze stanowisko Sądu Okręgowego w K. przedstawione w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 września 2016 r., sygn. akt VI Ka .../16, Sąd Najwyższy na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. rozstrzygnął jak w postanowieniu.

kc